

Pierasyłka apłačana ryčaltam.

CHRYSIANSKAJA DUMKA

Hod VIII



Wilnia, Trawień 1935 h.



Nr 5 (107).



Дзяржаўна
бібліятэка - СС
імя У. І. Леніна

ŽMIEST № 5.

1. Čeśc Bielaruskaj Matcy! 2. Božaje Słowa na IV niadzielu pa Wialikadni. 3. Niwa Jurja. 4. Ušeście. 5. Świątyja. 6. Bielarusy ū światle praūdy 7. Z relihijna-hramadzkaha žycia. 8. U biełarsusaŭ katalikou. 9. Da biełarskaha narodu. 10. Listy z wioski. 11. Adusiul i ab usim. 12. Paštowaja skrynka. 13. Kutok žartaŭ.

— Nawiny —

„ZA BAĆKAŪŠČYNU” | „Kazka ab rybaku i rybcy”
śpieūnik Al. Stepowiča | W. A.
Cana 75 hr. z pierasylkaj | Cana 25 hr. z pierasylkaj.

Pradaje ich i inšyja knižki
Biełaruskaja Kniharnia „PAHONIA“, Vilnia, Zavalnaja vul. Nr. 1—1.

Wydla z druku i pradajecca biełaruskaja knižka da nabaženstwa

„Holas Dušy“

Adzin ekzemplar hetaj knižki ū aprawie kaštaje ūsiaho 60 hr.

Dla tych, chto kuplaje niamienš jak 10 ekzemplaraū, pa 50 hr.

Zakazy prymaje:

Biełaruskaja Kniharnia „Pahonia“ ū Wilni
Zavalnaja wulica Nr. 1.

„CHRYSIANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . 3 zał.
na paňhodu 1.50
na 3 mies. 0.75
na 1 0.25
Zahranicu 6 zał. u hod.

AB WIESTKI ŽMIAŠČAJUCCA
tolki na apošnaj bačynie i kaštajuć:
celaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny
10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 ba-
čyny 2.50 zł.

Asobny numer kaštaje 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Vilnia, wulica Zavalnaja Nr. 1—2
(Wilno, ul. Zavalna 1—2)

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYSIANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.

Wilnia, Trawień 1935 h.

Nr. 5(107)

Na niadzielu 2-ha čerwienia sioletniaha hodu wilenskija biełarusy kataliki žbirajucca

Ū K A L W A R Y J U.

Z Wilni wyjduć, abo wyjeduć a hadz. 9 ranicy. U Kalwaryjskim kaściele a hadz. 10 min. 30 adbudziecca św. Imša, a pašla pačniecca abchod stacyjaū Muki Chrystusa. Duža pažadana, kab na hety dzień, na aznačanuju hadzinu, prybyli ū Kalwaryju tak-ža i biełarusy kataliki z wiosak, jakija da wilenskich biełarusaū zmohuć daļučyccka abo ū Wilni, abo ū Kalwaryi.

Usie prybyušyja z wioski buduć mahčy načawać darma ū pamieškańni Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ū Wilni na Zawalnaj wulicy, dom № 1 i kwatera № 1.

ČEŚĆ BIEŁARUSKĄJ MATEV!

Matka ū ludziej, zvyčajna, maje wialikuju pašanu i luboū. Apošnimi hadami dajšlo nawaſt da taho, što mnohija cywilizawanyja narody ū čeśc Matki paświačajuć adzin z dzion traūnia miesiaca. U hetki dzień narody henyja ū čeśc Matki ładziać lekcyi, akademii, pradstauleńni, wyjaśniajući adnačasna tyja mnohija pryčyny, dziela jakich Matcy naležyccka asabliwaja čeśc.

Čeśc Matki wywodzicca hałoūnym čynam z chryścianstwa.

Chrystus, aprača Božaj swajej nawuki ū hetaj sprawie, daū nam jašče praktyčny ūzor u asobie swajej Najświaciejšaj Matki. Katalicki-ž Kaščioł, žbierahajući i prawodziačy ū žycio światuju Chrystusawuju spadčynu, maralnaje značenie Matki wyrażaje duža jas krawa i pryhoža na przykładzie tej-ža Matki Boskaj, jakoj, aprača ceļaha radu dzion i nabaženstwa, paświačaje nabaženstwa traūniewaje, što trywaje praz uwieś miesiac trawień.

Pryhledzimsia tut choć zbolšaha da tych hałoūnych pryčyn, dziela jakich naležyccka ad nas čeśc našaj Matcy biełaruskaj.

Woś-ža našym Matкам naležyccka ad nas čeśc pradusim za toje, što jany žjaūlajucca pieršymi i dobrymi našymi ižhadawacielkami i wučycielkami.

Škoła ū nas čužaja: daūnjej maskoūskaja, a ciapier polskaja, dzieciom siała našaha daje nadta mała, nie ražiwaje ich naležna, a časta i susim kaleča. Wyručaje našich dziaciej z hetaj biady Matka, jakaja, naskolki moža, u rodnej mowie abjaśniaje dzietkam swaim toje, čaho jany nia ciamiać u mowie čužackaj.

Kaščioł i Carkwa tak-ža ū nas u na-wučańni Božaj praūdy karystajucca pierawažna čužymi mowami — maskoūskaj i pol-skaj — i, jak dobra ab hetym wiedajem, na-wučajuć našich dzietak nadta mała, a časta i susim ničoha. I tut na wyručku dzietkam prychodzić ich Matka, jakaja praūdy henyja, u mieru sił swaich, tłumacyć u rodnej biełaruskaj mowie.

Wialikaje tak-ža značenie našich Matak dla biełaruskaha nacyjanalnaha žycia. Usim wiedama, u jakich ciažkich nacyjanalnych wa-runkach żyli my daūnjej, asabliwa pad čas panščyny, i ū jakich tak-ža žywiom siańnia. I chto wiedaje, ci pačałosi-a-b, a pačaūsysisi ci nia spyniłasia-b našaje adradžeńnie, kali-b nie wialikija ū hetym zasluhi biełaruskich Matak. A zasluha heta ich ū tym, što jany ū kožnych warunkach našaha nacyjanalnaha žycia haworać da swaich dzietak pabielarusk, piajuć im biełaruskija pieśni, raskazwajući kazki, padtrymliwajući hetym i budziaći ū biełaruskim narodzie nadzieję na lepšaje žycio, a tak-ža ražiwiajući asabliwaść i asobnaść nacyjanalnaha charakteru ū biełaruskim na-rodzie.

Naleža ūrešcie Matcy-Biełaruscy hłyboka-ja čeśc za jaje ciažkuju, časta heroičnuju pra-cu, za jaje wytrywałaśc, za luboū da dziaciej swaich i achwiarnaśc, a tak-ža za ūsie tyja ci-chija, ale tworczyja i wysokacennyja zasluhi dla biełaruskaha narodu.

Niebasiaźnyja cnoty i rysy charakteru Najświaciejšaj Matki, jakija šmat u čym znajšli jasny wodblesk u sercach biełaruskich Matak, niachaj im buduć zaūsiody ūzoram i pu-ciauwodnaj zorkaj u ich ciažkim, ale tak wyso-ka dastojnym žyciil...



na IV niadzielu pa Wialikadni.

I.

Darahija, usiakaje najlepšaje dareńnie i ūsiaki daskanalny dar jość zhary, što zychodzić ad Ajca światła, u katoraha niama zmieni-naści ani cieni pieramieny. Bo z ułasnaje woli radziū nas słowam praüdy, kab my byli pačatkam jaho stwareńia. Wy heta wiedajecie, maje braty darahija. Dyk niachaj kožny čaławiek budzie achwotny słuchać, a pawolny hawaryć i pawolny hniewacca. Bo hnieū čaławieka da sprawiadliwaści Božaj nie prycniajeccca. Dzielę hetaha, adkinuūšy ūsiakuju niačystaś i ūsiakuju złość, u łabodnaści prymajcie pasiejenaje słowa, katoraje moža zbawić dušy waſyja.

(Jak. 1, 17-21).

II.

U heny čas skazaū Jezus swaim wučniam: idu da taħo, katory mianie paslaū i nichto z was nia pytaje mianie, kudy idzieš? Ale zatym, što ja wam skazaū betaje, sum aharnuū serca waſjaje. Ale ja praüdu wam kažu: dla was karysna, kab ja adyšoū, bo kali ja nie adyjdu,—

paciešyiel nia prydzie da was, kali-ž adydu-pašlu jaħo da was. A kali prydzie, — prakanaje świet ab brachu, ab sprawiadliwaści i ab sudzie: ab brachu — bo nia ūwieryli ū mianie, ab sprawiadliwaści, — bo ja adychodžu da Ajca i ūžo nia ūbačycie mianie, ab sudzie — bo waładar hetaha świetu ūžo asudžany. Jašče maju ſmat čaho wam hawaryć, ale ciapier nia možacie źniešci. Kali-ž prydzie Jon, Duch Praüdy, nawučyć was usiakaj Praüdy. Bo nia budzie hawaryć ad siabie, ale skaža toje, što pačuje i abwiaścić wam toje, što maje prysći. Jon mianie prasławić, bo z majho woźmie i wam abwieścić.

(Jan 16, 5-14).

III.

„Duch praüdy nawučyć was usiakaj praüdy“ — kaža miž inšym naš Zbaúca ū siańniešnaj św. Ewanelii. A kali hetak, dyk henuju praüdu ludzi pawinny paznać, palubić, praniacca jej i pawodle jaje żyć.

Tymčasam, jak dobra ab hetym wiedajem, na świecie bywaje tak, što ludzi česta bolš lubiać falš, jak praüdu. A henyja-ž słowy

Ks. P. T.

3)

Niwa Jarja.

* * *

A ciapier, małdyja biełarusy i biełarusańki, ad uzirańia na henyja wysokija heroičnyja čyny światoħa žycia našaha Patrona, apuścimśia dumkaju na chwilinu da našaha šeraha žycia dy pastarajmosia pawodle mahčymaści zrabić praktyčnyja dla siabie wysnawy.

Mnohim z Was, u mieru rasšyreńia waſaj wiedzy i świadamaści narodnej, rodnej wioska ūžo stanowicca nudnaju, ciesnaju. Samaja ūžo tolki praca haspadarskaja ci pry inšym warstaćie, pry jakim Boh ciabie pastawiū, ciabie ūžo nie zdawalaje. Ubohi zaprapaščany świet mająscowych razrywak nie zaspakojwaje ūžo twajho choć i nia nadta wybrednaha gustu. U dušy twajej rodzicca sum i tuha za lepšym žyciom, za jaśniejšaj, wiesialejšaj i ščaśliwiejšaj dolaj. A časami horkaja sučasnaśc wyliwajecca ū hwał-

toūny wulkan abureńia. Hatoūby, zdajeccia, kinuć usio dy bieħčy kudy, stanawicca ū rady i mahutnaje arhanizacyi, kab adčajna da śmierci zmahacca za lepšuju budučyniu. Takoje niezdawaleńie z sučasnaha stanu zusim naturalnaje i pry dobrym kirunku moža akazacca wielmi karysnym dla našaha adradženskaha ruchu.

Ale woś, analizujući nestroi i ūpadabańni sučasnaj młodzi, rodzicca adzin trywožny sumliū: ci jana prawidłowa sabie ūjaūlaje toj świaciejšy ideał ščaścia, da katoraha rwiecca, dy ci zdolaje ū sučasnaj blytaninie kirunkau wybrać sabie da jaho prawilnuju darohu? Ci sapraūdnju wybiare kulturu, ci tandetu?

Śledziačy prajawy siańniešnia žycia, bačym šalony pašpiech, chaos, niaustrymanuji henicbu za zyskam, a pry hetym usim nieadstupnuju žudu, niapeūnaśc i trywohu.

Jakža żałkim pradstaūlajecca siańniešni čaławiek, kinuty ū kałamuć hetoha chaosu, šalonaha zmahańia za swój byt, ža biaspiečnaje zaútra!

— Pačakajcie, unimieśesia na chwilinku-kryčyć biedny žbiantežany zaziachany čaławiek—

Chrystusa adnosiacca nia tolki da apostalaū i da ich časaū, ale da ūsich ludziej i nazaūsiody. Dyk čamu ž sama praūda na świecie nie panuje i čamu jana nia maje časta prynamsi choć taho značeńia, što falš! A woś čamu.

— Adny praūdy nienawidziać, bo jany nadźmityja pyšnaściam i sapsutyja drennym žyciom swaim. A praūda-ž akrywajecca płaščam prastaty, skromnaści i čystaści. Žydy napr. napeūna byli-b pryniaušy Chrystusa, kalli-b jon žjawiūsia ū sławie i sile i kali-b za miest kryża i patreby baračby z saboż samym, wučyū, jak užywać i nadużywać dačas-naha žycia ludzkoha.

— Druhija ūznoū lubiać praūdu, ale tolki na sławach, lubiać ab jej słuchać, ale nia lubiać pawodle praūdy žyc. Hetkija padobny da Piłata, jaki praūdaj cikawiūsia i pytaū u Chrysta, što takoje praūda, ale na adkaz nie čakaū i šukać praūdy, kab papraūdzie žyc, ani dumau. Takim ludziam nie staje adwahi i siły rasstacca z falšam i ćwiordaju stępoju stać na darohu praūdy.

— Inšyja ūrešcie lubiać praūdu i šcyra žadajuć mieć praūdu, ale nia ūmieuć šukać jaje. Nia ūmieuć, bo bajacca trudoū i kłapotaū, z jakimi zwyčajna żwiazana šukańnie praūdy, a tak-ža bajacca rasstacca z tym falšam, jaki jany ūžo prwykli ličyć praūdaj. Takija ludzi naležna šukać praūdy nia ūmieuć, bo šukajucy jaje mała adwažnyja i nierastaropnyja: adnej nahoj stajać na darozie falšu, a drugoj na darazie praūdy. Hetkim sposabam da praūdy nia jdziecca.

Dyk niawinawata tut praūda, što čaławieku siłaj nie nakidajecca, ale winawat čaławiek, katory praūdy abo nienawidzić, abo nia choča

dajcie mnie ūspakolcca krošańku, padumać ab žyci!

A toje žycio znaje tolki adno: — dalej, dalej! I jašče dalej... Niama času na razwažańi.

Hetaja haračka šalonaha pašpiechu i jość adnej z najwažniejszych prycyn miełkości, biezmysnaści dy chaosu ū siańnieśnim tak zwanym cywilizowanym žyci. Niama času zadumoūwacca nad pryncypami padstowowymi žycia, nad jahonym sensam. Ad taho-častyja, katastrofaly pamyłki, nuda, rospač dy samahubstwy.

Wot tabie i postup i kultural

Niejkich cacak načaplajuć,

A jak skačuć—dzie ich styd!

Chto ich znaje što śpiawajuć!

Nu, kab byū tut naš Dziamid!..

Dziamid nia tolki śmiajaūsia-b, ale i aburaū-sia-b na takuju kulturu... A siarod moładzi našaj, nia tajem praūdy, mała nežal siańnia takich „Dziamidaū.“ Naadwarot — jakža časta pierajmajuć nałpujuć, a na't i baroniać u imia postupu modnuju, pryniesieniu čužyncami, tandemu kulturu. Sumnaja prajawa...

Pastarajmosia razabracca, choć koracieńka,

Ušeście.

Pryšoū trawień powien žycia. Ciaplynia i zielein kruhom nas. U hety dobry čas biełarusy iduć na aliūnuju haru i za Chrystom hladziać u nieba.

Siańnia światkujecca ūšeście, a światka-wać pamahaje nam ziaziulka, što kukuje ū sa-dzie i saławiejka łuhawy, što zaliwajecca nad rečkaj.

Usio na świecie biełarusu pypaminaje, kab jon trymaūsia Chrysta, kab šukaū Chrysta, na Chrysta zaūsiody hladzieū i Chrysta z nieba čakaū u swajo serca!

Zatoje biełarus na ūšeście dumkami i ser-cam swaim hladzieć tolki ū nieba, bo tudy, ūwieś jon žywy pieraniośśia! Na ziamli biaz-dušnyja rečy biełarusa nie cikawiać.

Ale kali biełarus hlanie ū nieba, tam ta-dy dla jaho atkrywajucca adny tolki dziwy. Tam jon bača duchowyja bahactwy, jakija, kab acanić naležna, dyk dla jaho chopić prjem-naj raboty na usio žycio jahonaje.

Usie inšyja na świecie cikaūnaści — he-ta tolki śled, abo lep kažučy, tolki prysmački hench wyżejnych u niebie dziwaū. Dyk, biełarusie, ty zaūsiody hladzi ū nieba! Nia tol-

dobra paznać, abo nia tak jak treba, jaje šu-kaje.

Šukajmo ž praūdy šcyra, adwažna, razum-na, a Praūda nas aswabodzić z putaū falšu, z niawoli hrechu, z paddanstwa stwareńniaū i ūzhaduje nas na wolnych synoū Božych.

Ks. Ad. St.

u hetych sprawach dziela lepšaje orjentacyi na budučyniu dy azdaraūlennia hustu.

Cywilizacyja — heta techničnaje paneweń-nie čaławieka nad prydaj — kaža Foerster — jana stwaraje patreby; a kultura — heta padpa-radkawańnie ūsiakich patrebaū niżejnych patre-bam duchowym žycia, panawańnie čaławieka nad naturaj ułasnań. Cywilizacyja biaz kultury isna-wać nia moža, jana biez kultury sama sisbie moža źniščyć. Tak jano siańnia j jość: što zda-budzie cywilizacyja, technika, toje zhłumić dźi-kaja nieapanawanaja natura čaławieka. Sušyć sable čaławieku hołau, pracuje, buduje, dabywaje zołata, miljony tonnaū dabra ūsiakaha, kab pa-šla jaho zhłumić, spalić, źniščyć wajnoju, pažaram, zatapić u biazdonnej marskoj hłybinie. Ha-duje wyhodami, himnastykaj, kosmetykaj dyj inšymi wydumkami swajo cieļa, kab pašla jaho źniščyć jadawitymi hezami, bombami, abo zhnać weneryčnymi chwarobami. Wydumoūwaje tysiącze wynachodaū dziela prjemnaści žycia, a wy-chodzić naadwarot: — wynachody hetyja ūpry-rajuc žycio, služać zahubaju čaławieku. Štoraz bolš chleba na świecie i — štoraz bolš hałod-

ki na heta świata ūšeście, ale i ūwieś kruhły hod i praz usio swajo žycio!

Na ūšeście ū wušach biełarusa žwiniać hetyja słowy Chrysta: „Idzicie i wučycie ūsie narody, a ja z wami budu ūsie dni, až da kančatku świetu”.

Światkujučy ūšeście, biełarus sabie wialikija bahactwy nakaplaje. Ūwieś tut sakret ad taho zaleža, jak biełarus hladzić u nieba! Kali pilniej, ščyrej i macniej jon pryhladajeca, dyk i jamu prynamniej, karyśniej i lepiej žyć na świecie!

Raz niejak mnie zachaciełasia widzieć, jak žywuc ludzi pa šyrokim świecie. Ja heta tady ūziau dy pajechau abhledzić Polšč, Niamiečynu, Belhiju, Francyju, Anhliju i Ameryku. Mnoha čaho ja tam bačyū. Ale adnu reč, dyk ja paznaū tam najlepiej. A heta toje, što najleš biełarusu hladzieć u nieba tolki sa swajej rodnej biełarskaj ziamielki. Dla nas biełarski hrunt — heta najmacnieshaja krepaść. My tolki na jej krepka ūhruntawaūšysia, zdolejem dobra ū nieba hlanuć!

Bo kali biełarus swoj hrunt žmianiaje i na čužy stanawicca, tady jon tracie ūsiu swaju siłu, marnuje swajo žycio i z hetakaha biełarsusa niama nijakaj karyści ani dla ludziej, ani dla nieba!

I ab hetym chaj pypomniać biełarusy na ūšeście i chaj u nieba hladziać tolki z swajho hruntu biełarskaha!

Ks. W. Š.

Zapiswajcisia ū siabry tawarystwa BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA. Siabroŭskija składki pawodle płatnaj mahčy maści žadajučych ustupić u beta tawarystwa.

Pišecie na Staršyniu Wydawiectwa Ks. A. Stankiewiča: Wilno, ul. sw. Ignacego 9 — 11a.

ných. Štoraz bolš roskašau i — štoraz bolš niasčasnych, niezdawolenych z žycia.

Heta zatym — piša dalej tojža Foester wučony — što našaje panawańie nad darami i siłami prydory nie pašlo roūnabiežna z panawańiem nad našymi ūnutrannymi pochaciami. Hramadzianstwa sučasnaje nie daraso duchowa i maralna da mahutnych srodkau siły matarjalnaj, z jakich karystaje, dziakujučy technicy i nawucy.

Jakilž wysnaū praktyčny z hetaha? — „Abo žjawicca znoū miž nami duchowaja siła, jakaja waładała światymi — kančaje wialiki heny myśliciel, — abo zahrajuć nam šalonuju miacielicu — krucialuhu ūsie čerci z piekła — treciaje mahčy maści niama!”

Tak. Tolki duch światych, duch relihijsny chrysijanski ū swajej bahataj uzhadawaūčaj symbolikaj, utrymoūwajučaj nas zaūsiody ū prawilnych pohladach na žyciowyja wartaści, duch mazolnaje pracy nad udaskanaleniem siabie samoha, nad razwičciom, koncentracijaj, apawańiem swaich sił duchowych dy padparadka wańiem ich wyżejšym metam — pamoža čała-



ŚWIATYJA

Świataja Maryja Mahdalena.

„Darujecca joj mnoha hrachoū, bo jana wielmi ūzlubiła”.

Siłaj henych słoū wychodzić z ciemry hrešnaj na jawu žycia światoha wialikaja pakutnica Maryja Mahdalena. Wiestki ab jejnym žyci daje nam Ewanelija, a častkowa i paźniejsza historyja chrysijanskaja. Była jana siastoj Marty i Łazara. U toj čas, kali spaznałasia z Jezusam, prażywała ū miastečku Mahdal u Galilei; ad hetaj miaściny dali joj i prožvišča Mahdalena. Wiala jana žycio razwiazlaže i ūwažałasia ū tamtejšym nasielnictwie za żančynu jaūna rapsusnuju. Zdaryłasia joj raz-druhi bačyč Chrysta, słuchać nawuk jahonych, spatkaca z jaho łaskawym wokam. I tut čutkaja jaje duša adazwałasia ūsię siłaj swajej na dziejnaśc łaski Božaj. Pierad dabratoj i świątaściu Jezusa pačuła jana raptam styd za hrachi swaje, pačuła hlyboki žal za toje, što swaim žyciom raniła serca taho, katory, zdawałasia joj, hetak spanatryū wyrazna ūsiu hlybiniu jaje hrešnaha sumleňnia. Mahdalena šukaje nahody zbližycza da Jezusa, bo dumka rwiecca na wierch, duša wyskazacca choča, choča wyjawić bol i žal swoj pierad im, ale niejak bojazna joj, śmiełaści, adwahi nia maje, dy ūrešcie i zahawaryć nia wiedaje jak. Hetak chistałasia z dumkami, až pokul nāpruzanaś dušy jaje nie dajšla da takoj stupieni, dzie ūzo dalej strymliwacca nie pad siłu było. Nie zwažajučy,

wiectwu z sučasnaj cywilizacyi stwaryć raj na ziamli.

Heta ūzo stałasia-b daūno, kab hordaja „dačka błudnaja” nowačasnaja cywilizacyja, krychu spakoryūšysia, ščyra žjadnałasia z uzhardzanaśc swajeju matkaj: chrysijanskaj siaredniawiečnaj kulturaj ducha... Ale nažal upiaredzenie demahohičnaje hetamu pierskadžaje. Nie sapraūdnaja nawuka, ale miełkaje upiaredzenie. Woš što nawuka ab siaredniawiečcy keža:

„Kultura siaredniawiečča — piša Foerster — stałasia pradusim apanawać, wykrystać bahactwy ūnutranyja čałowieka. Nad celym świetam ujawy čałowieka: nad „mästactwam, ornamentykaj nawat nad usim štodiennym žyciom panawała pryožaja symbolika, jakaja ūsciaž prypaminala dušy: što imienna jość asiarodkam, najwysejšaju cennaściu žycia, dy koncentrawała siły taje dušy praz častuju samakantrolu i ačyščańnie sumleňnia, nasuwajučy jamu na kožnym kroku wialikija idei Sudu Božaha, zbauleńnia i akružajučy z usich staron uzorami, ideałami świataści”.

što Jezus byť hościem u prywatnym domie Symona faryzeja, jana, pahardžanaja ūsimi hrešnica, nikoha nie pytajūcisia, kidajecca sama ū dźwiery, a nia mohučy skazać słowa, padaje da noh Chrystowych, ślaźmi šchyraha žalu ich abliwaje, kasoj pyšnaha wałościa wy-ciraje i horača ich caļuje. U henych slozach čuūsia hołas jaje dušy zbaleļaj: Sercam, što kajecca, Ty, Boža, nie pahardžaješ; żmiūjsia nada mnoju z łaski swajej, stwary ūwa mnie serca čystaje! U adkaz na heta pačuła ma-hutnyja słowy razbrašeńia: Adpuskajucca ta-bie hrachi, idzi spakojnaja, wiera twaja ciabie zbawiła.

Maryja supakoila tut serca swajo adnak nie jak pierad čaławiekam tolki, što hłyboka adčuwaū jaje niadolu i rabiū joj cichi zakid za hrešnyja pastupki. U słowach jaho pačuła jana šmat bolš, bo niačuwanuju ū ludziach siłu da-rawańia hrachoū. Jana čuła, jak słušna hawaryli subiasiedniki miž saboju: Chto jon taki, što i hrachi adpuskaje? Zatym i žal dušy jaje ūzo pierachodzie z čysta ludzkoj prydronaj pawierchni na wyjeſju, boskuju, nadprydronju, choć mahčyma, što samoha Chrysta jana tut Boham pryznawać jaſče wyrazna i nie pryznawała.

Chrystus kaža ab joj, što „wielmi ūzlubi-ła“. Ale što-ż taja luboū, jak nia ſywy adkaz serca čaławieka na luboū Božuju, što ciapłom swaim jaho abahreła. Ab Zbaūcy našym ha-worycca, što prajšoū ſwiet dobra ūsim robia-čy: chworych azdaraūlaū, uskrašaū umiorých, chlebam karmiū hałodnych. Adnak nia ū he-tym byla jaho meta apošniaja. Jon pryoū za-tym, kab ludzi ſyccio mieli, ſyccio hodnaje dziaciej Božych. Razumiejem radaść jaho bo-skaha serca, kali pradim adazwałasia duša ludz-

kaja świadomaja swajej chwaroby maral-naj. Maryja bo nia pryšla, jak naahuł druhija, prasić łaski azdaraūlenia z niekaj chwaroby cieła Nie, nie ab dačasnaś joj chodzie, jana prahnie inšaha zdaroūja, inšaha ſyccia i dziela hetaha Chrystus peūnie-ż daū joj asabliūšuju mieru swajej łaski. Ad taje łaski, ad taje lu-bowi Božaj i zaharełasia jaje serca tym ahniom wialikim, katorym jana Boha „wielmi ūzlubiła“. Z hetaj pary ni ab čym bolš užo nia dumała, jak tolki być pry Jezusie, zasłuchowywacca ū sławach jahonych, ſyć i addychać luboūju jaho serca ſwiatoha. I kali Marta asudžwajučy ſyccio swajej siastry narakała na jaje biasčyn-naś u haspadarcy, sam Chrystus biare tady Maryju ū abaronu kažučy: Marta, Marta, ty turbujeſſia i klapociſſia ab wielmi mnohich sprawach, ale adnej tolki treba. Maryja wy-brała najlepuju častku, jakaja ū jaje nia bu-dzie adniata.

Z Galilei pierajšla Mahdalena ū inšuju prawincyju palestyńskuju — ū Judeju i stała ſyć u niewialičkaj miaścinie niedaloka Jero-zolimy — ū Betanii. Siudy časta zahladaū Chrystus padčas swaich padarožaū. Ščaſliwyja hościem hetakim Lazar z siastrami pieražywa-li ū swaim kružočku siamejnym biazsumniūna nie adnu chwilinu cichaj radaści, jakuju dać moža tolki toj, što budučy dabratoj biazmie-żnaj wypaūnić adzin zdolny serca ludzkoje ūsim, čaho jano prahnie z natury swajej, na-tury abdarawanaj łaskaj wiery, nadziei i lubo-wi Božaj.

Raskazwaje Ewanelija, što kali Chrystus byť adyjšoūšy adnaho razu niedzie dalej na naučańie, Lazar silna zaniadužeū i pamior. Wiarnuūſſia u Betaniju, znajsoū jaho ūžo 4-dzionnym u mahile. Na płac Maryi Jezus

Čaławiek upadaū, hrašyū tady, jak i cię-pier, ale wiedaū, što ūpadaū i hrašyū, bo ceły ſwiet duchowy pierasyčany byť toju mahutnaju realnaściu rožnicy miž dabrom i złom”...

Jakža lohka budzie nam paſla hetaha zra-zumieć heroičnuju samauchwiarnaśc mučanikaū za wieru! Wiedali, za što ſyccio addawali.

Jakža zrazumieliem ciapier dla nas stanowicca chryścijanski kult ſwiatych. Jany byli naj-bolšimi henijami ū sprawach socjalnych i kul-turnych. Jany — ſwiatyja mučaniki — byli naj-bolšimi herojami ū baračbie za lepšy prawa-paradak i ład na świeci, za ſčaſliwiejſju bu-dczęniu.

Dzielataho ichni duch pawinien siannia nam wierzchawodzić, a nie biazbožnych, biazdu-nych pustahonaū sučasných, jakija sulać nam swaju adnabokuju kulturę matarjalistyčnuju. Tu-dy našy zainteresawańi pawinny ſ्यartacca, dzie panuje kultura ducha nad technikaj, nad cywilizacyjaj. „Światyja-ważniejszyja, čym mašy-ny parawyja“ (Langbehn)...

Biełaruś Maładajal Šukaješ daroh da ad-radžeńia, rwieſſia da nowaha ſyccia, da ſwiat-

lejšaje budučyni?

— Naśleduj ſwiatoha Jura; idzi za sum-leńiem swaim chryścijanskim i naturalnym bie-łaruskim. Šcieražysia demahohičneha abarmoc-twa! Umiej zausiady pažadeńiami swaimi ūzno-sicca wyżej čužych i ūłasnych pochaciaū dy wy-żej bławdaje, choćby ſabie i panujučaje, apiniil

Wiera, wieda, hart woli, posłuch, adwaha, stanoukaśc, wytrywelaśc i pašwiata až da ſam-zabyćcia — woś darohi da mety. Praca ſchyraja nad ſiaħnieniem henych cnotaū, praca na ni-wie ſamaūzhadawaūčaj pad kirawiectwam chryś-cijanskich ideałau, zapoūnić Tabie čas, adhonić daloka praklatuju nudu. A haračy, trywały zapal i rupnaja cikawaśc pamohuć znajscie sposaby i warunki da wykaneńia henaj pracy i pakanań-nia pieraškod.

Pieramožaš! I nad twajej hałewoj, jak nad Jurawoj, zaświecić aureola sławy i tryunfu twa-ich ſwiatych ideałau!...

Kali ūžo maje zaharecca syry Biełaruski Bor kwiacistaju niwaju, to — niwaju Jura, ni-waju...

K a n i e c.

sam uzrušyūsia sercam, nawat razžaliūsia da šloz, i dakanaū cudu ūskrašeńia pamioršaha brata. Raz jašče ščaśliwaja duša tej, što „wielmi ūzlubiła“. Łaska adna druhuwy wyklikaje, bo luboū dušy addanaj usio bačyć prystupnym sabie, mahčymym, nia znaje niaprychilnaści i admowy.

Paru dzion pierad wialikodnym światam žydoūskim Jezus byū u haścinie ū adnaho žyda, dzie akazalisa zaprošany tak-ža Maryja i ūskrešany Łazar. Tut iznoū namaściła jana darahim alejkam nohi i haławu taho, kaho ščyra ūzlubiła (taki ūżotam byū zwyčaj), a wostry pach maści razyjšoūsia pa ūsim domie. Niekatoryja z wučniaū, a miž imi Judaš, zhoršylisia; našto — dumali sabie — marnawać hetak cennuju reč, ci nia lepš bylo-by pradać i wyručanyja hrošy addać biednym. Tymcasam Chrystus prymaje achwołna dar ščyraha serca Maryi: „Našto wy — kaža — dakučajecie hetaj žančynie? To-ž jana dobry ūčynak zrabiła dla mianie. Sapraūdy kažu wam, dzie tolki pa ūsim świecie buduć wiaścī Ewaneliju, skažuć i ab tym, što jana zrabiła“. Drobny sam pa sabie ūčynak, a hetak cenny ū zasluhach, bo ad ščyraha serca, ciopłaha luboūju Božaj paczodzie. Jak heta dobra pomnić nam usim u štodziennym šerym žyci swaim!

Kali-ž zławili žydy Jezusa, Mahdalena da-wiedaūšsia ab tym, pašla ū śled za im až na Kalwaryju. Apostoły schawalisia spałochaūšsia, jana słabaja žančyna, adwažna wytrywała da kanca. A čamu? — bo „wielmi ūzlubiła“. Zatoje pašla ūskrašeńia swajho kamu pierš-napierš pakažacca Jezus? — Mahdalenie. Chto-ž nia pomnić taje sceny, kali płakała jana nad pustym hrobam i tam spatkałasia z sadoūnikam — Rabbonim, wučycielem swaim.

Ks. praf. dr. J. Tarasewič.

5)

Biełarusy ū świątle praudy.

* * *

Sonca Praudy Nadpryrodnej uzyšło ū dušach našych u toj moment, kali my byli achryščany i praz dary Ducha Światoha stalisia dziećmi Trojcy Światoj, adkinuūšy waładarstwa djabla, hrechu i świętu.

Ad taho času wiera świąteja astałasia ū dušach našych, atkrywajučy prad nami świet nad-pryrodny z jahonaj žywotworčaj siłoj.

I hora nam, kali my stracili wieru świąteju praz biazbožnaść, abo praz ustupleñne ū rady metadystaū, baptystaū i im padobnych sektyntaū.

Kab nawučycca naležna daražyć daram wie-ry świątejoj, razhledźma dwuch ludziej, adzin z ja-kich jość mataryjalist, a druhi dobry, ščyry chryścijanin-katalik.

Mataryjalist, heta značyć čaławiek zusim

Kažuć, što niejki čas pašla śmierci Chrysta pakinuła Mahdalena zusim Palestynu. Wyjechała niedzie až pad Marsyliju (Francyja) i tam znajšoūšy sabie asobnuju piačuru prawiała reštu žycia swajho ū malitwie i pakucie.

Mahdalena heta ideał, abraz pakutnych duš. A chto z nas biaz hrechu? Kamu nie patrebna pakuta? Pakutawać majem, bo dapoūnić treba mieru sprawiadliwaści, katoruji my pakryūdzili žyciom hrešnym: pakutawać majem, nie dajučy lišnaj swobody zmysłem i dumkam swaim, bo wiedajem dobra z sumna pražytaj praktyki, da čaho wiadzie taja swaboda, jak my skora aby-što da błahoha iznoū klonimsia. Biez pakutnaha nastăleńia dušy niemahčyma čaławieku uestwiaći na darohu sprawiadliwaści Božaj, niemahčyma tak-ža biez pakuty tam doūha i uestrymacca.

Pakuta heta čyn dobrą woli našaj, hetak jak hrech, jość prajawaj woli złoj. Kali hrech studzić, a nawat hasić luboū Božuju ū sercy ludzkim, to pakuta naadwarot — jaje padtrymliwaje i nawat užwialičywaje, padnosić siłu taho ahniu świątoga, dajučy nam hetym adnačasna zaruku dobrą, što-raz lepšaha žycia i zasluhi wiečnaj.

Dr. J. R.



biaz wiery, žywie tolki dačasna i zdajecca jamu, što z śmiercią usio skončycca.

Dyk hałoūnaj metaj jaho ū žyci — heta mieć raj na ziamli. Dziela hetaha hladzić jon na roznarodnyja ciarpieńni siarod čaławiectwa, jak na najwialikšaje zło. Ciarpieńiaū adnak nia moža ūniknuć jon, bo jany prycyny hrechu pierwarodnaha ad jaho pryrody nieadlučny. U wyniku čaho, jon taksama ciarpić, na't šmat balej ad druhich, bo chto wiadzieć razwiżnaje žycio, tamu niama supakoju.

Urešcie najwialikšaje dla čaławieka materjalista zło — śmierć prychodzić i wiadzieć jaho nia ū raj niabiesny, a tudy, dzie „budzie wiečny płac i skryhot zuboū“.

Až strach dumać ab čaławieku biaz wiery!

Inšym jość žycio sapraūdy bahbojnaha chryścijanina katalika! Jon dobra wiedajeć — świąteja wiera, a na't zdarowy jaho rozum ha-worać jamu — što hena dačasnaže žycio jość tolki sposabam da zdabyćcia žycia wiečnaha. Dziela čaho karystajecca jon świetam nastolki, naskolki praz jaho jon moža štoraz dy lepš



75-lećie niemieckaha katalickaha časopisu. Niadaūna niemiecki katalicki časapis „Katholische Folkszeitung” świątkawaū 75-lećie swajho isnawańnia. Časapis hety na katalickaj niwie maje wialikija zasluhi.

Zakančenje świątoha hodu ū Lurd adbyłosia duža ūračysta. Učašnikaū na hetaj ūračystaści z usiaho świetu było da miljona asob. Jak pradstaŭnik św. Ajca na ūračystaści byū prysutny Kard. Pacelli, papierski sakratar.

1050 lećie śmierci św. Mafoda Jubilej hety byū niadaūna adświatkowany ū Rymie. U świątkawanni hetym asabista prymeū učaście św. Ajciec, kab, jak kazaū, pakazać swaju luboū da słowiańskich narodaū.

U Niamiečynie žycio katalickaje staniczka štoraz ciažejszym. Niama tam ani swabody słowa, ani sumleńnia. Juńna možna tam pašyrać i wyznawać faktyčna tolki tak zw. niamieckuji nacyjanalisyčnuju wieru.

U Hišpanii katalickaje žycio pawoli dochodzić da normy. Tak napr. apošnim časam na padstawie rasparadzeńnia ministra sprawiedliwości dazwolena ūznoū prawa zakładać manastiry i roznyja zakonnyja arhanizacyi.

Niamiecka katalickaja moładź u św. Ajca. Na Wialikdzień prypyta ū Rym niamiecka katalickaja ramiešlenaja moładź na 57 aūta-

busach likam 2400 asoby. Moładź heta zlažyla św. Ajcu pryačeńnia wiernaści Katalickemu Kašciołu.

U SSRR, nis hledziačy na warožaść da relihii kamunistaū, Wialikdzień ludzi świątkawa li ūračysta. U samaj Maskwie, u piaciox jašče niezačynienych cerkwach, z wialikaj suboty na niadziulu pierabywała da 100.000 asob.

U biełarusaū katalikoū.

Nowyja ksiandzy biełarusy: Jan Rybatouski, paświačany ū Pińsku 20.IV., pieršuji św. Imšu atpraviū u Iškołdzi 24.IV., naznačany na wikaraha ū Hajnoūku. Wiktar Barysevič takža paświačany 20.IV., na wikaraha naznačany ū Ciechanowiec. Jazep Haducevič paświačany na uniwersytecku ksiandza ū Dubnie 27.IV.

Žmieny: Ks. J. Baroūka, wikary kašcioła Serca Jezusa ū Wilni, naznačany na takojež stanowisča ū Horadni ū kašcioł pa-bernardynski.

Ks. B. Stefanovič doūhaletni probaršč u Prydrujsku (Łatwija) naznačany na parafiju čysta łatySKUJU. Stałasia heta dziela panujucej tam ciapier nacyjanalistycznej świeckaj palityki.

Za dušu św. p. Kaz. Swajaka, biełaruskeho paeta, 6.V., jak u 9-yja ūhodki jahonajśm erci u kość. św. Mikałaja było adpraūlena załobnaje nabaženstwa.

paznać Boha, štoraz dy balej palubić Jaho, štoraz dy šyrej raźniaci sławu Imieni Jaho świątoha.

I nie baicca ion štodiennych ciarpieńniaū u ludzkim žyci, bo dobra wiedaje — iznoū wiera świątaja wučyć jaho — što naš Zbaūca stwaryū dla ludzkaści praz ciarpieńnie, praz kryž...

Dyk i ion swój kryž niasieć za Chrystom cichamirna, z radaścią u dušy: dla jaho kryž ciarpieńniaū jość mahutnym sposabam da zdobyćcia nieba.

I śmierć dla jaho nia strašnaja, bojon dobra wiedaje, što tolki praz jaje, byccam praz dźwiery, uwojdzie da wiečna ščaśliwaha bytu, ion dobra wiedaje, što tolki jana ūwolnić jaho ad henaha hrešnaha, poūnaha niadoli świetu i zlučyć jaho wiečnym ščaściem sa swaim nia-biesnym Ajcom.

Dyk wialiki, cudoūny jość dar wiery świątoj!

Niama na świecie narodu, jaki-b byū bolš harotnym, mnohopakútnym, biazdolnym i balej pakinutym na ždzieki złych ludziej, jak naš biełaruskij narod.

Tut biada, hora, niadola, byccam nia ručajami, a wializarnymi rekami sa ūsich akrajin šy-

rokaj Bielarusi pływuć u jejny asiarodak, dziejany źliwajucca ū burnaje mora złosnych ciarpieńniaū, muk. Kinieš wokam na jaho, dyk rospać dušu aharniaje...

Ale wiera świątaja wučyć nas, što ū kryžy zbaūleńnie, ščaście i sława...

Dyk, braty biełarusy, wierma, wierma mocna ū Boha, u Kryž Światy!

Z żywioj, żywotwornaj wieraj i z haračaj luboūju k Bohu i bližniamu my ūsio pieramozam, ūsio zdabudziem.

Na Boha i na swaje siły, jak taja Paūlinka rabiła, pakładać nam treba nadzieju!

II.

Pad zahałoūkam „Biełarusy ū świątle Praudy” nam tre' było násampierš krychu padumać ab praūdzie, udumacca ū praūdu, słowam, pažnać krychu šyrej istotu, jaje światło; heta my ūzo zrabili, adnačasra zakrenajučy tam nadarwanuju strunu našaha narodnaha žycia.

Ciapier-ža razhledzim biełarusaū u henym jarkim świątle praudy asabliwym sposabam.

Časami mastak-malar stworyć u swaim ro-

D. Anisko.

Da biełaruskaha narodu.

IV.

U našyja časy Ty, Narodzie Biełaruski, mu-siu spatkacca z kamunizmam! Sto horš — bol-šaja čašč Twaich synoū, bo ūsia Uschodniaja Biełoruś, znachodzicca pad biespasiarednim pa-nawañiem kamunistyčnaha prawa.

Kamunizm nie pradstaūlaje z siabie ničoha nowaha; kamunizm — heta bolš ničoha, jak pa-warot da pahanstwa; pawarot da taho stanu pa-nižeňnia i ūpadku, u jaki čaławiek upaū pašla pierwarodnaha hrechu, a z katoraha wyzwaliu čaławieka Jezus Chrystus.

Kamunizm už ū sprawach dačasnych na-kładaje na čaławieka niawolu. Kaliś byu pryon, ludzi byli zaležnyja ad panoū; kamunizm — he-ta taksama pryon, tolki tut ludzi zaležnyja nie ad panoū, a ad dziaržawy.

Ale najhorš heta budzie toje, što kamunizm wauje z relihijaj, z Boham; choča wyrwać z du-šy čaławieka wieru; ačbiraje ad čaławieka toje, što bolš warta, čym usie dačasnaści.

Natura čaławieka tak ustrojena, što dla taho, kab čaławiek moh narmalna žyć i ražwiwacca, kab Jon umieū karystać z tych warunkau, u ja-kich Jon apynicca, adnym słowam, kab hetu čaławiek umieū žyć na świecie — Jon musić być relihijnym. Hetaha wymahaje psychologija čaławieka; inačaj čaławiek ražminiecca, jak sa swajeju rolaju ū žyciu, tak i sa swajeju apošnianu metaj.

zumie wialiki ūzor dla malunku, ale biadu ma-jeć u tym, što dziela peñnych pieraškod, jak naprykład, niedachwatu praktyki ū halinie hen-ha mastactwa, abo času, abo dobraha zdaroūja, i iných pryczyn, nia moža wykanać jaho na pa-latnie pawodle swaich ščyrych žadańiau.

Inačaj dziejecca ū sprawach Boha, bo Jon usiomahutny, słowam swaim wytwaraje z niaby-ty istoty biazumoūna adpawiadajučja idejam u Jaho Božym Rozumie. Dyk woś dziela hetaha twory ruk Jaho — daskanalnyja.

Daskanalnaj jość traūka, što zielaniejeć na īlu i dreūka, što zapuściušy kareńni ū syruju ziamlicu rašcieć u sasnowym lasku; daskanalnym jość čarwiačok, što pa ziamelcy pašla ciop-laha daždu poūzaje; daskanalnaj jość karoūka, što małačkom čaławieka kormić; daskanalnaj ptuškaj jość żawaranak, jaki ūzniušyś na kryl-lach swaich u siń i dal padniebnuju, tam tra-piecycca i dryžyć, piešnaj hučnaj zaliwajecca i śvet wiesialic.

Słowam, usie istoty — słaūny i daskanalny, bo ūsiomahutny Boh stwaryū ich pawodle

4) | LISTY Z WIOSKI.

WIALIKI ČAS UWIEŚCI Ũ KAŚCIOŁ
BIEŁURUSKUJU MOWU.

Lachawičy, Baranawickaha paw. Pašla zmiaščeňnia ū Nr. 1 s. h. „Chr. Dum.“ listu z Lachawič ab patrebie biełaruskaje mowy ū La-chawickim kaściele, dzie było źmiešcana, što zhodna z padličeňniem tutejšaha mahistratu ū Lachawičach žywuc 1222 kataliki biełarusy, a palakoū katalikoū (razam z niaświedamymi bie-łarusami) 389 asob,— zawarušlyisia rozyja pan-ki, katoryja nia majučy ničoha, kab źbić prau-dziwaść padanaha, stali tałkawać, što ū samym mieście Lachawičach to heta tak, ale jak uziać ceļu Lachawicku parafiju, to tam akežacca palakoū katalikoū mnoha bolš, jak biełarusau katalikoū, bo pa-za miestam žywie mnoha asad-nikaū, šlachty i panoū pa falwarkach i dwaroch.

Pryhledzimsia da žycia čaławieka relihij-naha: kožny jaho pastupak maje ū sabie jakiści sens, a pamir hetymi pastupkami i jaho święta-pahladam jakaja-ż panuje harmonija! Jaho žycio nia jość pustym, suchim, nudnym, nia jość žyciom takim, prosta skazać, niemahčymym, jak žycio biazbožnika. A kamunizm imienina da he-taj biazbožneści ludziej zahaniaje; da biazbožneści, katoraje naharodaj už ū hetym žyci jość biazdonna rospač, a ū žyci zahrobnym wie-naja kara.

I tak kamunizm Tabie, Narodzie Biełaruski, ničoha dobraha nia daść!

swajho ūsiomudraha ūzoru.

Ale najdaskanalniejšaj istoty ū sierad stwo-ranych tut istot — heta čaławiek, bo Jon istota abdarana rozumam i wolnaj wolaj. Dziela hetaha, kali tyja istoty jość tolki śladami Božych prymietau, Jon jość abrazom Božaha Abliča.

A ciapier źwiarnuć treba ūwahu na prawila: kamu bolš dajecca, ad taho bolš wymahajecca.

Na henym prawile pastaulen śivet: jano wypływaće iz samaj sutnaści istotu Jahonych.

Bo i što by stałasia z świetam, kab wyj-šaū, dapościm, dla čarwiačaka zahad — pašrać sielaninu ziamlu ū poli, abo dla muchi zahad wykanać pracu pčały — narabić miodu, abo dla kata zahad uziać na siabie — abawiazki sabaki — nočcu brachać i ścierahčy dom, abo dla wauka ścierahčy statak awiečok, abo ū świecie astrana-mičnym zahad dla miesiąca wypuskać na plane-tu — ziamlu prameńni samoha sonca i h. d. Kali-b zahad toj (sto jość niemahčymym) byū-by wykanany, nastupiła b nieminuščaja katastrofa śivet... Pryhožy Božy paradak abiarnuūsia b u ništožnaść.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRJA PALITA

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia Zawalnaja wul. 1—2.

Woś kab dakezać hetym pānom, što kali ūziać ceļoju parafiju, to pracent biełarusaū katalikou akažacca mnoha bolšy jak palakoū katalikou, padaju padlīčenī wiaskowaje hminy Lachawičy pawodle nacyjanalnaści i relihii, a wiadome, što Lachawickaja parafija zajmaje abšar tolki miesta i wiaskowaje hminy Lachawičy za wyniatkam Hulič, dzle žywie bolš 100 duš wajskowych asadnikaū. Woś-ža hmina Lachawičy za wyniatkam miesta ūsiaho maje žycharoū 13497 asob, u tym liku 11263 biełarusaū, 2072 palakoū, 25 žydoū, 137 druhich, a pa relihii 8743 prawaslaūnych, 4357 katalikou, 25 žydoū, 372 druhich, a znača, kali-b na't i ūsie zapisanyja palakami byli kataliki, to siarod katalikou jośc bolšaśc biełarusaū: 4357—2072=2285.

Chiba-ž nicheto nia budzie zapiarečwać, što palakami zapisana niekulki nastrašanych ci adurmanienych i prawaslaūnych i jośc niekulki asob palakoū lutaranaū i kalwinaū, a kali jašče da hetaha dadać, što ūsie, za wyniatkam niekulki świątejšich asob, u zaścienkach Zubielewičy i Kawali, zapisany ū palaki, katoryja nia jośc palakami, bo papolsku doma nichoto z ich nie hawora, a karystajucca mowaju biełaruskaju, katoraja jośc ich rodnaju, to jasnym budzie, što katalikou biełarusaū u sapraūanaści jašče mnoha bolš, a katalikou palakoū naadwarot — značna mienš, jak zapisana ū hminie.

Znaślisia tak-ža ū nas takija asoby, katoryja piarečać, što sw. pam. biskup Łazinski zaachwočwaū biełarusaū, u hutarcy z delehatami, čytać i pašyrać „Chryśc. Dumku”; woś-ža ja, jak učašnik delehacyi, ścvierdżaju, što biskup heny nia tolki što zaachwočwaū nas da čytańnia i pašyrańnia „Chr. Dumki”, ale jašče i skazaū, što sam pryznaje patrebnym uviedzieńie ū kašcioł biełaruskaje mowy, a kali da taho času jašče nia ūwioū hetaj mowy ū kašcioł, to tolki dzieła taho, što narod naš ciomny, i mohuć z prycyny clemnaty i warožych biełaruskaci dziejnikaū paustać u kaſciele niepašadanyja rečy, ale adnačasna zaznačyū, što kali-b u jakoj parafii značnaja bolšaśc wykazałasia za ūwiedzieńie datkowaha nabaženstwa pabiełarusku, to hatoū hetaha zrabić adrazu. Usio hetaha čuli delehaty ū liku 10 asob i mnohija ksiandzy, pamiž katorymi byū i ks. Zieja, katory chacieū i prabawaū załažyć u Lachawičach S.M.P., ale jamu z hetym nie ūdałosia, bo nie znašoū siarod sapraūdnich praktykujučych katalikou u Lachawičach polskaje moładzi — ūsie biełarusy. Sto abawiazkawa kazani ū našym paſciele pawinny adbywecca pabiełarusku, moža paslužyć pamiž inšym i nastupny fakt: Nia tak daūna ū našym kaſciele adbyuśia srebny šlub Lachawickaha burmistra i pry hetym byla adpawiednaja nawuka, kotoruji ludzi tak zrazumieli, što nibyto ksiondz kazau, što bydta burmistr žyū biaz šluby, a druhija kazali, što dahetul burmistr i nia byū katalikom. Kab wyświatlić hetu sprawu, naš ks. prefekt niejak pa niešpary staū nanowa pajaśniać, užywajučy dla bolšaha zrazumieńia słowy biełaruskija, nazwaujučy mowu biełaruskuju, niawiadoma nawošta, rasiejskaju i pry hetym da ludziej u kaſciele skazaū: „kali nie razumiejecie papolsku, to i nie hawarecie ab tym, čaho nie zrazumieli dak-

ładna”. Z hetaha jasna, što naš narod papolsku mała razumieje i nauki ksiandzou palakoū lipnuć da biełarusaū, jak haroch da ściany, što na't sam pryznaje Lachawicki ks. prefekt palak z paznanšcyny.

Woś-ža, kali dla dakładniejsaha wyjeśnieńia praūdy ab burmistru słušna byla ūzyta biełaruskaja mowa, to čamu hetu mowa nie ūzywajecca dla dakładnaha i jasnaha wyświatleńia praūdy Božaje? Chiba-ž sprawy Božya ważniejsja ad burmistra?

Lachawicki parafijanin.

I TAK DRENNA I HETAK NIADOBRA.

Rečki, Kosaūskaha paw., Telechanskaj hminy. Wioska naša choć i wiakaja, ale ciomnaja i hłuchaja. Lažyć jona, ci staić, pamiž bałotaū dy lasoū, daloka ad miastečkaū i ad horadu. Jośc u nas ciapier škoła, jakaja šyiyć eświetu, ale hetu škoła čužaja dla nas i mowaj i ducham, dyk niama da jaje dawieru. Ad carkwy taksama daloka, a i tam nie nachodzim takoj paciechi, jakoj chaciełasia-b, bo tam nakidajuć rasiejščynu, jak u škole polšcynu, a najhorš, što naš „pastyr”-nastajaciel i błahačynný ū adnej asobie — ūwažaje nas za swaje awiečki, dy starajecca wielmi nizka — nu prosta až sa skuraj — stryħčy. Oj stryže tak mocna, što až wytrymać nia zmožam. Najhorš, jak kamu treba syna żanić, ci dačku zamuz wydawać — jak zakroje 70 złotaū, dyk choć płač, prasisie, malisia nia ūstupuje, a kali ūžo ūstupić, dyk jak na śmiech—1 zł!

Niekatoryja prabawali ūciakać ad hetaha stryħuna da ūniackaha papa ū Babrowičach, choć nam da Babrowič kala 30 wiorst, ale i tam nie spažwilisia: prymiecie kežo — uniju, dajcie čuć nia prysiah, što study budziecie prwozić dzieci da chrostu, tut budziecie spawidacca i ūwa ūsim unii trymacca, dyk dam ślub za 5—10 złotaū. Unija nam nia straňnaja: našy pradziedy byli unijatami, ale hetekaja dalečynia — 30 wiorst, a bałota, darohi dobrą blizka što nikoli niama, woś i prysiahni tut, što dawiazieš małoje dzicia, časam chworage, da chrostu. A inakš nie daje ślubu. A jak stanie stawić jašče inšyja wymahańi: kab kaniečna wyjśli 3 zapowiedzi, kab maładyja ūmieli malicca — a chto to ciapier u nas umieje malicca, chto ž nas wučyū? — kab byli aboje ū spowiedzi, a hetu usio rečy niapryjemnyja, dyk i z Babrowič pryjedzieš z tym, z čym pajechau. A paſla hetaha abo zychodziacca maładyja dy žywuc biaz ślubu, abo iduć u baptystyja.

Wot, zdajecca, kab to nieki dobry duch prynios da nas jakoha manacha-unijata, dy kab jon u nas na miescy załažyū unijackuju parachwiju — ūsie paſli-by, nawat pabiehli-by da jaho, jak da ejca najlepsahal.

Kaliś u 4-ch wiorstach ad nas, u Krajoch, byū unijacki prychod i carkwa. Ciapier ziamla z lesam tej carkwy naleža da telechanskaha prychodu, a ludzi z usich wioskaū, naležaūszych kaliś da Krajoūskaj carkwy, musiać dastawacca da Telechan, a tam ich stryħuć, dy stryħuć, jak awiečki. A čamu to nie zrabić u Krajoch unijackaha prychodu?

P. Krywy.

Adusiul i ab usim.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Papieskija aūty.

Papiež maje piać aūtaū; jośc heta padarki ad rožnych firmaū; korystajecca lmi dla prahulki pa horodzie watykańskim, daūzynia jakoha dachodzić da piaci kilometraū.

Siłač, jak sekwestratar.

U wadnym meksykańskim mieście ūłady praz piać hadoū nie mahli spahnać padatkaū, bo sekwestratař ūchary henaha miesta bili i prahaniali. Sprawa heta ūrešcie dajšla da stalicy Meksyki. Tam nadumalisia wyzačyć sekwestrafaram u henha miesta sileča, jaki maje sprawicca z uporystym hramadzianami.

Samahubstwy ū Japonii.

Samahubstwy ū Japonii apošnim časam značna prialičylisia. Sumny hety fakt duža zaniepakolū japonski ūrad. U samym Tokio ličba samahubcaū u 1934 h. siahała da 2 612, što daje 61 proc. bolš, jak u hodzie 1933. Bolšaś samahubcaū pierawažna maładyja ludzi wiekam da 30 h.

30.000 staletnich ludziej.

Jak wykazwaje sawiecka statystyka, u SSRR žwie 3,4 miljona ludziej wiekam wyżej 70 h., 960 000 — wyżej 80 h. i 29.562 — wyżej 100. Staletnich ludziej najbolš siarod žančyn i da faho najbolš na Kaūkazie.

Mašyna da ličeńnia pčoł.

Ministerstwa Ralnictwa Zluč. St. Ameryki zakazała ū biury techničnych wynachodaū aūtomatyčnu prylađu da abličańnia kolkaści pčoł u wulli. Dzieła heta ū wullach robiacca maleńkija dźwiercy, praz jakija moža prajsci t. Iki adna pčala. U siaredzinu takoha wulla ūstaūlajecca mašyna, jakija aūtamatyczna padličaje pčoly, što pierachodziać praz tyja dźwiercy.

Z PALITYKI.

Što kaſtujuć u Polščy ūradaūcy.

Lik asob, što biarūc płatu z dziaržaūnsha skarbu, heta jośc 762,956, a razam z emerytami kala miljona Razem z siemjami kala 10 proc. nasielnictwa dziaržawy znachodzicca na jaje ūtrymańni. Uradaūcam płaciać: u administracyi — 898,3 miljonaū, u pradpryjemstwach i ūstanowach — 456,6 miljonaū, u manapolach — 12,5 miljonaū, u fondach — 25,6 miljonaū, razam 1 miljard. 483 miljony; emerytury i inwalidzkija renty — kaſtujuć 383 miljony.

Nowy wybarny zakon u Polščy.

Palityčny klub BB apracawaū nowy prajek wybarnaha zakonu. Pawodle heta ū zakonu na wybary pojduć nie palityčnyja partyl, a roznyja hramadzkija, ekanačnyja i profesjonalnyja arhanizacyi. Usich pšloū budzie 200, a senataraū 111. Prajekt nowaha wybarnaha zakonu skrojeny tak, što nie pałakam, jak bielarusam, litoucam, ukraincam i inš. papaści ū Sojm i Senat budzie badaj niemahčyma susim.

Narada pradstaūnikoū troch bałtyckich dziaržau:

Litwy, Łatwii i Estonii adbyłasia ū Koūnie 7—8 traūnia siol. h. Na hetaj naradzie aprača spraū troch uspomnienych dziaržau byli takža razwažany sprawy sučsnaj eūropejskaj palityki.

Z Łatwii.

U Łatwii, jak wiedama, ciapier duža nacyjanaličny ūrad. Woś-ža ūrad hety apošnim časam daūsia ū znaki i bielarusam, jakich nawat kulturnyja prawy ūściaž urezwanucca i źmianšajucca.

Jubilej.

Jubilej 25-lećcia panawańia anhlijskaha karala Światkawaūsia ū Londanie niabywała ūračysta. U światka-

wańni hetym prymali udzieł pradstaūnikl tych krajoū, jakija maoč palityčnu suwiąz z Anhlijam. Światkawańnie hena takim čynam miela takža i palityčnaje značenle.

Japonija i Sibir.

Časta čujem, što Japonija imkniecca na zachad, kab pryrezać sabie sibirskich ziemlaū. Woś-ža treba pryznać, što heta i nia dziwa, bo japoncam u swaim krai, jaki składańce z wyspaū, nia tolki ciesna, ale i niebiaspiečna. Niadaūna napr. na wyspie Formoza, zdarylasia duža strašnaje ziemistrasieśnie.

Sawiecka-francuski dahawor

Niadaūna miž SSRR i Francyjaj padpisany dahawor, pawodle jakoha krai hetyja pawinny adny adnych baranic, koli na kaho z ich chto napadzie. Jasna ja reč, što dahawor hety ūkrawany proclu Niamiečyny, jakoj adnol-kawa baicca i Francyja i SSRR.

Z Niamiečyny.

Niamiečyna nie pakidaje dumki ab razbory SSRR i ab stwareńni na jaho razwalinach nowych dziaržau: Ukrainy, Biełarusi i h. d., arhanizawanych u zaležaści ed Niamiečyny. Wiedama, heta tolki sałodkija sny niemcaū, jakija kalib i spraūdzilisia, to jašče wialikaje pytańnie, ci bielarusam, ukraincam i h. d. byłab z hetaha jakaja karyść.

Z Abissiniji

Abissinija rychtujecca da abarony. Italija ūściaž šle wojska na hranicu Abissinii i prawakuje hety kraj da wajny. Abissinija wojny staronicca, ale rychtujecca da abarony na wypadak italijskaha napadu.

WILENSKIJA NAWINY.

Pawarot I E. Arcybiskupa.

I. E. Wilenski Arcybiskup 6.V. wiarnuūsia ū Wilniu z Lurd, dzie byū na zakančeniu jubilejnaha hodu Waročajučysia, byū takža na konferencyi Biskupaū u Wøršawie.

1230 pratakołaū.

Za minuły miesiac u Vilni palicyja za roznyja administracyjnyja prawiny hramadzian śpisała 1230 pratakołaū.

Paštowaja skrynka

B Atrymali, dziakujem.

Ks. Dr. I. T. Nr 3 „Chr. D.“ wysłali druhu raz

Ks. W. Š. Dziakujem, drukujem.

A K. Wysylajem.

D B. Čakajem abiacañaha.

Dr. I. R. Atrymali dziokujem. Dumki wašy prau džiwyja, ale biada, što ciesnaja „Chr. D.“

P K. Karystajem.

L. P. Pišecie, z inšych parafijaū.

A. Z. Prosim, tolki pišecie prosta i jasna.

B. W. Sami čytajcie i dawajcie susiedziam.

Na Biel. Kat. Wydawiecia pryskali
P. Ł. — 3 zał., Dr. B. T.—3. Ks. dr. K. K.—3, ks. W. Š.—3, ks. A. S.—1, ks. Ul. T.—5, Inż. L. D.—5, H. Ł.—2.

Kutok žartaū.

Dochtar — kalib byla patrebnaia aparacyja, dyk ci pan miešby čym zapłacić?

Chwory — A kalib ja zapłacić čym nia mieš, dyk ci jašče patrebnaia byłab aparacyja?

— Prawy čarawik krychu ciesny...

— Ničoha, panok, doš pojadie, čarawik razmoknie i pabolšaje.

— A lewy krychu zawiakiki..

— Hłupstwa! Jak tolki zmoknie, dyk skorčycce.